

Sygn. I C 412/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2020 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia (del.) Hanna Kaflak-Januszko
Protokolant:	sekretarz sądowy Agata Dauksza

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2020 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa A. F.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

I. oddała powództwo;

II. nie obciąża powoda kosztami procesu.

Na oryginale właściwy podpis

Sygnatura akt I C 412/20

## UZASADNIENIE

Powód A. F. pozwał (...) Spółkę Akcyjną w W. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Łodzi 18 maja 2018 r. w sprawie (...), zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, gdyż w postępowaniu dotyczącym współdłużnika dowiedział się, że doszło do cesji wierzytelności, a komornicze postępowanie egzekucyjne na podstawie opisanego orzeczenia - wobec niego nadal toczyło się.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając, że jako były wierzyciel nie ma legitymacji do bycia pozwanym w niniejszym procesie.

I. Ustalenia faktyczne

W toku komorniczego postępowania egzekucyjnego prowadzonego od 2018 r. przez pozwanego wobec powoda na podstawie tytułu wykonawczego, stanowiącego przedmiot powództwa, nastąpiła cesja wynikającej z niego wierzytelności, na podstawie umowy między pozwanym (...) a Prokurą Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą we W..

Pismem, które wpłynęło do komornika 24.02.2020 r., nabywca wierzytelności zgłosił się jako wierzyciel w trybie art. 804<sup>1</sup> kpc, przedkładając umowę cesji z 30.10.2019 r w postaci kserokopii poświadczonej za zgodność przez radcę

prawnego, który przedłożył pełnomocnictwo do działania w jego imieniu. Komornik nie miał wątpliwości, że nastąpiła skuteczna zmiana wierzyciela.

(dowód: dokumenty postępowania egzekucyjnego (...) prowadzonego przez Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w C. K. C.)

## II. Ocena dowodów

Spór ostatecznie (vide rozprawa) sprowadził się do oceny prawnej skuteczności zmiany wierzyciela w postępowaniu egzekucyjnym. Powód ostatecznie nie negował, że do cesji doszło, a wobec dokumentów dostępnych w sprawie sąd także nie miał wątpliwości w tym względzie (zwłaszcza, że pozwany jako zbywca potwierdzał ten fakt, a nic nie wskazywało, by umowa była niedopuszczalna). Nadmienić można, że w opisie wierzytelności, stanowiącej załącznik do umowy cesji, nie wymieniono powoda, ale widoczne było, że opisano przedmiot wierzytelności, której był tylko poręczycielem.

Powód jednak utrzymywał do końca, że nie został zawiadomiony o cesji i wytaczając powództwo także nie miał możliwości zweryfikowania informacji, że do niej doszło i została skutecznie zgłoszona w postępowaniu egzekucyjnym. Dlatego uważał, że pozwanym powinien być bank, gdyż tylko w ten sposób można zakończyć egzekucję prowadzoną przez i na rzecz wierzyciela nieuprawnionego wobec wymogów proceduralnych dotyczących prowadzenia postępowania egzekucyjnego. Złożone w nim dokumenty cesji nie były bowiem urzędowo poświadczone.

## III. Podstawa prawna

Powództwo nie podlegało uwzględnieniu, gdyż w ocenie sądu niezasadne jest pozbawianie wykonalności tytułu wykonawczy (art. 840 kpc), skoro jego realizacja jest aktualna. Art. 804<sup>1</sup> kpc umożliwia bowiem kontynuowanie postępowania egzekucyjnego po wykazaniu przez nabywcę wierzytelności tego faktu. Stąd jeśli powód uważał, że egzekucja prowadzona jest bez tytułu wykonawczego, gdyż na rzecz podmiotu który skutecznie nie wykazał, że stał się wierzycielem, należało podjąć czynności w trybie proceduralnym (art. 824 w zw. z 797 kpc), przewidzianym dla postępowania egzekucyjnego (jeżeli powód uważa, że na kanwie tego przypadku poświadczenie przez radcę prawnego nie jest wystraszające). Na tę chwilę postępowanie to jest zawieszona i gdyby cesja miała być podważona, to pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności tym bardziej nie byłoby zasadne. Wierzycielem nadal byłby bowiem pozwany.

Zauważalna była linia stanowiska powoda, polegająca na tym, że nie negując cesji, a kwestionując skuteczność jej zgłoszenia, czyli zmianę wierzyciela w postępowaniu egzekucyjnym, zmierza do przekonania sądu, że należy uwzględnić powództwo, gdyż bank już nie może działać jako wierzyciel, a nabywca nie wykazał, że jest uprawniony do kontynuowania egzekucji. Jednak podzielenie takiej argumentacji, oznaczałoby negację obowiązywania art. 804<sup>1</sup> kpc, która umożliwia wierzycielowi przekazanie swoich uprawnień do realizacji tytułu wykonawczego w oparciu o umowę cesji. I należy odróżnić zarzuty materialne, uzasadniające badanie ważności umowy cesji od zarzutów formalnych (proceduralnych), dotyczących gwarancji, że przedłożony odpis umowy jest wiarygodny. Dla potrzeb sprawy sąd nie uważa za zasadne, by kontynuować wywód co do pragmatyzmu art. 804<sup>1</sup> kpc i jego konsekwencji wobec zmian jakie następowały w regulacjach prawnych i orzecznictwie w zakresie skutków obrotu prawomocnie zasądzonymi wierzytelnościami, skoro umożliwił prowadzenie postępowania egzekucyjnego bez konieczności wytaczania nowego powództwa przez nabywcę wierzytelności i niweczenia skutków wszczętego postępowania egzekucyjnego.

Na marginesie można zauważyć, że wskutek niniejszego procesu powód miał możliwość powziąć przekonanie, że do cesji doszło i postępowanie egzekucyjne może być kontynuowane, gdyż pozwany nie negował, że w jego miejsce wszedł nabywca. Wymogi formalne służą natomiast gwarancjom obrotu prawnego, gdy bez dodatkowych ustaleń, wystarczające jest przedłożenie wskazanych w przepisach dokumentów.

## IV. Koszty procesu

Mimo powyższego o kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc. Na kanwie dokumentów sprawy nie zostało bowiem potwierdzone, że powód był zawiadomiony o cesji, a zatem działając w toku postępowania egzekucyjnego, podjął obronę, którą uznał za właściwą. Pozwany mimo stwierdzenia w odpowiedzi na pozew, że wykazuje, że powód był zawiadomiony o cesji, nie przedłożył dowodu doręczenia, a wydruki pism z informacją adresowane są na inny adres niż podany w sprawie o wydanie nakazu. Nie było podstaw do odroczenia rozprawy, by pozwany uzupełniał swoje stanowisko, zwłaszcza że jednym źródłem wiedzy o sprawie są akta, a nie informacje, które pozwany przekazuje sądowi o swoim przekonaniu o zawartości akt. Nadto sąd omówił załączone akta, jak i w razie dalszej potrzeby mógł je udostępnić do wglądu na rozprawie, która służy temu, by omówić spór (co zresztą nastąpiło). Pozwany znał stanowisko powoda i mógł przygotować adekwatny materiał, a nie w sporze, gdzie działa profesjonalny pełnomocnik, poprzestać na przedłożeniu wydruku pisma jako dowodu doręczenia go konkretnej osobie – w tym wypadku powodowi. Dlatego sąd uznał, że gdyby powód we właściwym czasie dysponował informacjami o zmianie wierzyciela, mógłby uniknąć wytaczania bezprzedmiotowego powództwa i nie ponosić także własnych kosztów.